

№ 259.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Marcina B.  
Śr. św. Marcina P.  
Czw. św. Dydaka W.  
Piąt. św. Jakuba B.  
Sob. św. Leopolda W.  
Niedz. św. Stanisława K.  
Pon. św. Grzegorza.

Wschód słońca godz. 7 m. 16  
Zachód słońca godz. 4 m. 12  
Dług dnia godz. 8 m. 56  
Ubyło dnia godz. 7 m. 49

GENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 63

Telefonu № 595

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 11 listopada 1913 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 14 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

SALA KONCERTOWA

(DZIELNA № 18). (Telef. 34 - 23).

SALA KONCERTOWA

We wtorek, 11-go listopada 1913 r.

Jedyny Popularny Koncert

STOWARZYSZENIA KLASYCZNEJ MUZYKI

na historycznych instrumentach. — (Société des Instruments Anciens) (de Paris).

z udziałem śpiewaczek Pań: **Marye de Stelzyk, Olive Hilder**

Początek o 8 1/4 wiecz. ■ BILETY DO NABYCIA W KASIE TEATRU „THALIA“. ■ Początek o 8 1/4 wiecz.

Teatr Polski

W środę „Prawdziwa miłość“.

3625 CEGIELNIANA 63.

w czwartek, piątek, sobotę występy gościnne **Mieczysława Frenkla** znakom. art. Warszaw. Teatr. Rządowych.

Z prasy polskiej.

Przyczynki do etyki talmudycznej.

I.

Z powodu procesu Bejlisa w Kijowie — pisze „Kuryer Poznański“ — usiłują żydzi poruszyć wszystkie sprężyny, ażeby wykazać, jak niewinne są prześladowani oraz, że „cały świat cywilizowany“ staje po stronie rzekomo uciśnionych. Wielki ten hałas, wszczęty przez żydów, przyczynia się w pewnej mierze do zainteresowania się zasadniczo kwestyą moralności talmudycznej.

Najnowszą sztuczką w procesie Bejlisa jest odwołanie się „lorda“ Rotschilda do bull papieskich. Mówię wyraźnie: sztuczką, ponieważ bulle te odnoszą się do kwestyi używania krwi chrześcijańskiej, i ponieważ faktycznie o używaniu krwi chrześcijańskiej do mac w tak zw. „świętych“ księgach żydowskich mowy niema. Natomiast odrębną zupełnie kwestyę stanowi sprawa morderstw rytualnych.

Ażeby nie być źle zrozumianym, zaznaczam zaraz, że do tak zw. „świętych“ ksiąg żydowskich zalicza się Talmud czyli Nigleh, oraz Kabbala, czyli Nistar. Talmud, jako główna księga religijna, zawiera przepisy ogólne, i dlatego utrzymany jest w tonie powściągliwym. Natomiast Kabbala, zawierająca więcej przepisów moralnych, mówi nieraz dobitniej, a zwłaszcza główna księga Kabbali (\*), tak zw. Sohar (po polsku tyle co „jasność“). Sama już nazwa nieszołogólna ma reputację. Polski wyraz, utworzony z tej nazwy, kabała, oznacza wróżbiarstwo, zaś w niemieckim i innych językach „kabale“, znaczy tyle, co intryga.

Żydzi oraz ich obrońcy wypierają się wobec chrześcijan Kabbali, a zwłaszcza głównej księgi, wspomnianego już Soharu. Dlaczego? Zobaczymy niebawem. Przechrzta, profesor lipski Delitzsch, twierdzi naprzykład, że Sohar ma dla żydów takie samo znaczenie, jak 6 księga Mojżeszowa dla chrześcijan — to znaczy żadne. Twier-

\*) Księga ta w polskim języku nosi tyt. „Kabała“.

dzenie to jednakże nie zgadza się z prawdą. Dowodem jest okoliczność, że wiele zwyczajów, np. przy zaślubinach żydowskich, wziętych jest z Soharu i obserwowanych nawet przez tak zwanych żydów reformowanych. Wiadomo też, że żydzi talmudyści uważają Nistar, czyli Kabbalę za większą świętość od samego Nigleh.

Ostatecznie i to najważniejsza, że rabin i w dziełach i dziełkach swoich egzegetycznych, jak również w wyjaśnieniach, dawanych poszczególnym jednostkom lub gminom żydowskim, przez które bywają zapytywani, opierają się przedewszystkiem na Soharze, i otóż te dziełka i dzieła rabinów zawierają już bardzo ważne wskazówki dla żydów, ale rzeczy te pisane są wyłącznie dla użytku żydów wtajemniczonych i dostać je do ręki jest niezmiernie trudno. A ciekawe są już same ich tytuły, jak naprz. „Gan naul“, czyli po polsku „Zamknięty ogród“.

Lecz faktycznie trzeba odróżnić te dzieła rabinów od wspomnianych wyżej ksiąg „świętych“, to jest Nigleh (Talmudu) i Nistar (Kabbali z Soharem). Dodać wszakże winienem, że jest jeszcze księga, zwana Szulchan. Lecz ta zawiera tylko objaśnienia Talmudu. Jest to niejako żydowski katechizm.

Co zawierają te księgi i czego uczą?

Wiadomo ogólnie, że żydzi nazywają nas gojim = poganami (męskie: goj, żeńskie: goja, liczba mnoga: gojim). Prócz tego używają jeszcze żydzi w swych księgach religijnych na oznaczenie innych, nieżydowskich narodów nazw takich, jak: akum = bałwochwalcy, czciciele gwiazd, obde = aboda zara = bałwochwalcy, minim = kacerze, nochrin = obcy, klipoth = skorupy. Oczywiście do akumów należą również chrześcijanie, ponieważ księgi żydowskie mówią o akumach z krzyżem.

Warto dowiedzieć się, czem my jesteśmy wobec żydów. Otóż „święta“ księga żydowska Sohar (l. 46 b.) powiada: „A rabbi Eliezer mówi: ... Duszą żywą jest Izrael, izraelici są żywą, świętą, niebiańską duszą, ale byłem i robactwem i dzikimi zwierzętami są pozostałe narody, akumowie“. „Ohydą są — mówi Sohar — a żony ich są obrzydliwością, a córki ich są bydlęciem“. Zaś Sefer Midrasz Talpioth (Warszawa 1875 r., strona 255) mówi dosłownie tak: „Bóg stworzył akumów w postaci ludzkiej na chwałę

żydów; bo nie po co innego zostali stworzeni akumowie, jak tylko po to, aby we dnie i w nocy służyć żydom i nie ustawać w ich służbie, a nie jest to przystojnym dla księcia (żyda), aby go obsługiwało zwierzę w postaci zwierzęcej, lecz zwierzę w postaci ludzkiej“.

(D. c. n.)

## REFORMA POMOCY LEKARSKIEJ.

Na skutek rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego, gubernator piotrkowski został do naczelników powiatowych i prezydentów miast: Łodzi, Piotrkowa i Częstochowy cyrkularz, w którym żąda nadesłania do dnia 28 b. m. danych za rok 1912, dotyczących pomocy lekarskiej, a mianowicie: 1) o liczbie stałych szpitali i ambulatoryów utrzymywanych na koszt miasta, przedsiębiorstw przemysłowych i Towarzystw dobroczynnych przy których takowe się znajdują; 2) o liczbie łóżek stałych w każdym ze szpitali z podziałem ich na rodzaje chorób, t. j. chirurgicznych, wewnętrznych, ostrożeńskich, położniczych i t. p.; 3) o liczbie chorych w każdej kategorii chorób; 4) o przeciętnej liczbie dni chorego przebytych w szpitalu; 5) o liczbie odmów w przyjęciu chorego do szpitala z podziałem na chorych ze wsi i z miasta; 6) o liczbie zarejestrowanych wypadków chorób zakaźnych; 7) o średnim koszcie dziennym utrzymania jednego łóżka; 8) o liczbie ambulatoryjnych chorych; 9) o sumie ogólnej rozchodów na utrzymanie szpitali i ambulatoryów; 10) o kapitałach należących do szpitali, które mogłyby być użyte na pomoc lekarską; 11) o kosztach przeciętnych urządzenia jednego łóżka w szpitalach otwartych w ciągu ostatnich lat 10; 12) o liczbie porodów odbytych przy pomocy lekarzy i akuserek.

Dane te mają związek z zaprojektowaną reformą pomocy lekarskiej w Królestwie Polskim, gdyż jak to donoszą telegramy narada powołana do rewizyi ustawodawstwa lekarsko-sanitarnego przyszła do wniosku, że w Królestwie Polskim potrzeba jeszcze 369 lekarzy miejskich, 1,320 okręgowych, 56 okulistów, 89 akuserek 364 dentystów i powiększenia liczby łóżek w szpitalach przynajmniej do 15,350. Obecnie 347 szpitali w Królestwie posiada zaledwie 10,379 łóżek.

(e)

## Przeliczyli się.

List pasterski i protest biskupów w Galicyi zrobił swoje. Układy z rusinami rozbiły się. Dawano im ongi bardzo dużo, ale rusin chciał więcej, sądząc, że nie tylko Sącz ale Wieliczka stanie się granicą rusińską. Ukraińcy przerażeni się. Polacy galicyjscy nie chcą układów, bo z hajdamaczną, przeważnie stojącą

na zoldzie, nie można jak z cywilizowanym narodem dojść do porozumienia.

Dawniej na wszelkie propozycje Polaków Rusini stawiali coraz to nowe żądania. Dziś widzą, że przerachowali się, więc chcieliby wzięść choć to, co im dawano.

Ale polska cierpliwość wyczerpała się. Obecnie Rusini kręcą się w gwałtowny sposób. Niezadługo znajdziemy w dziennikach zagranicznych oszczerstwo na Polaków. Już dziś powtarza się to samo.

W sobotę obradowała komisja parlamentarna klubu ukraińskiego i stwierdziła, że polskie stronnictwa przeciwblokowe zajęły względem kompromisowego projektu reformy wyborczej stanowisko wrogie, równające się rozbiuciu układów, wobec czego stronnictwo ukraińskie uważa się za zwolnione ostatecznie od wszelkich zobowiązań w sprawie kompromisu. Prezes klubu Lewicki konferował następnie z namiestnikiem Korytowskim, ministrem Długoszem i metropolitą Szeptyckim.

Nareszcie hajdamakom otworzą się oczy.

## Zydowski fundusz narodowy.

Twórca syonizmu, dr. Leopold Herzl, utworzył fundusz narodowy na zakupno ziemi w Palestynie dla kolonistów żydowskich.

Dr. Herzl miał daleko sięgające plany i odbudowanie państwa żydowskiego w Palestynie, która miała być za wysoką cenę odkupiona od Turcyi, znajdującej się w krytycznym położeniu finansowem. Panujący wówczas chytry Abdul Hamid rozwiął raz na zawsze plany Herzla, że Turcyja nigdy nie odprzeda żydom Palestyny ze względu na mogącą powstać wskutek tego zakłócenia międzynarodowe na tle religijnem i politycznem.

Zmarły niedawno w Budapeszcie profesor Armin Vambéry, najlepszy znawca tak języków, jak i stosunków wschodnich, wyrobił audyencyę doktorowi Herzlowi u sułtana i przyjaciela swego, Abdul Hamida. Dr. Herzl został przyjęty z wielkimi honorami, ale nadzieje jego zostały u niego zawsze rozwiane. Gdy umarł, spadkobiercy jego idei kontynuowali dalsze zbieranie żydowskiego funduszu narodowego, który dzisiaj już wynosi cztery i pół miliona marek. Fundusz ten powstaje z następujących źródeł: 1) ogólne datki, 2) samoopodatkowanie, 3) arkusze składkowe, 4) puszki składkowe, 5) złota księga (kto chce swe nazwisko tam umieścić, musi złożyć znaczną kwotę), 6) marki funduszu narodowego, 7) telegramy, 8) drzewka oliwne, 9) datki na zakupno ziemi, 10) na przytułek dla robotników ziemnych, 11) fundusz Wolfsohna, 12) las Herzla, 13) różne cele.

Obecnie powstał nowy fundusz na uniwersytet hebrajski w Jerozolimie i gimnazjum hebrajskie tamże, na które dr. Gerszon Zipper zebrał w Galicyi 100,000 koron od bogatych i najuboższych.

Fundusz narodowy jest zbierany na całej kuli ziemskiej prawie, gdzie tylko żydzi mieszkają.

Pisma żydowskie podają liczby następujące: „Za czas od dnia 1-go stycznia do dnia 30-go września r. b. zebrano w następujących krajach kwoty w markach:

Austria 93,117,95; Azja 2,816,34; Australia 2,332,04; Anglia 11,950,53; Ameryka Północna 104,788,93; Belgia 5,071,03; Brazylia 590,90; Bułgaria 748,48; Dania 162,06; Egipt 594,04; Francja 2,274,03; Grecja 2,081,49; Argentyna 4,173,98; Holandia 9,888,88; Kraje południowo-słowiańskie 5,905,38; Kanada 23,753,60; Niemcy 69,996,04; Portugalia 88; Afryka południowa 14,526,21; Rosja 169,186,42; Rumunia 7,842,22; Szwecja 449,78; Szwajcarya 2,561,67; Serbia 150; Włochy 708,23; Węgry 7,497,25; Turcyja 5,322,39. Razem 548,588,81 marek.

W tym roku jest plus 156,000 marek, czyli 40 proc. więcej od roku 1912, zaś rok 1912 miał plus 18 proc., czyli 61,000 marek więcej od roku 1911.

Okazuje się z liczb powyższych, że intensywność zbierania funduszu narodowego żydów z każdym rokiem wzrasta. Dają one też pewne wyobrażenie o rozwoju syonizmu w różnych

państwach. Pierwsze miejsce zajmuje Rosja, drugie Ameryka Północna, trzecie Austria, czwarte Niemcy, piąte Kanada, szóste Afryka południowa, siódme Anglia, przedostatnie Serbia ostatnie Portugalia z kwotą 88 marek.

## Sprawa Fuksa i współników.

W czwartym dniu rozpraw na skutek żądania obrońcy Szymańskiego o przystąpieniu do ekspertyzy sąd udał się na naradę i wydał decyzję do rozpoczęcia ekspertyz: chemiczno-mikroskopijnej, kaligraficznej i fotograficznej.

Ekspertom wydzielono oddzielny pokój i wręczono wszystkie dokumenty.

Następnie rozpoczęły się badania świadków. Obywatel p. Edmund Łuczycki zeznał, że zmarły Rogowski był współwłaścicielem „Gazety Warszawskiej” i stracił na niej dużo pieniędzy.

Świadek Icek Dawidowicz z Wielunia zeznał, że pierwszy zwrócił uwagę, że weksle są fałszywe. Świadek Józef Jurakowski stwierdza, że zmarły był nałogowym graczem.

Gdy obrońca Ettinger źle wyraził się o zmarłym, adw. przys. Kobylński prosił by obrońcy nie oczerniali zmarłych. Ettinger krzyczy: „To kłamstwo, my nie oczerniamy!”

Charakterystyczne było zeznanie hr. Bolesława Tarło, który najdłużej korzystał z usług Fuksa i był przez niego wyzyskiwany. Stwierdza on, że Fuks przed 20 laty był biednym, liłość wzbudzającym faktorem, później pośredniczył w sprzedaży zboża, następnie sam nim handlował i obecnie ma kilkuset tysięcy majątek. Charakteryzuje on jego oszustwa. Gdy dostarczono mu zboże Fuks był w domu, lecz gdy zrzuciono ostatni worek Fuks się ulał, by nie dać pokwitowania i później zapierał. „A ta jego córeczka co siedzi między publicznością, zawsze mówiła: „tate pojechał do Rozpry”. „Raz mówi hr. Tarło, „połtukiem mu kości”. Zeznanie swe hr. Tarło kończy zwrotem do sądu: „Zestarzałem się, ale takiego złodzieja szwindlarza jak Fuks drugiego w życiu nie widziałem”.

Przewodniczący zwraca uwagę, by nie obrażał oskarżonego. Na to hr. Tarło: „Panie sędziol jak Boga kocham (bije się w pierś) to kuty złodziej”. (Na sali śmiech). Przewodniczący zwraca powtórnie uwagę. Hr. Tarło: „Panie sędziol nietylko chrześcijanie, ale i żydzi powiedzą, że to kuty złodziej, jakiego świat dotąd nie widział”. (Na sali śmiech). Przewodniczący daje ostrzeżenie. Na zapytanie prokuratora w jaki sposób Fuks przyszedł do majątku, hr. Tarło odpowiada: „To trzeba na to być Fuksem, by te wszystkie sposoby oszukańcze wiedzieć”.

Na prośbę obrońcy Szymańskiego słowa: „złodziej, szwindlarz” zapisano do protokołu.

Były agent Zanger zeznaje, że stary i młody Fuksowie przyznali się do winy i chcieli go przekupić.

L. Fuks oświadcza, że go bili i że naczelnik wydziału śledczego żądał od niego 300 rb. i był winien 600 rb. przyczem oświadcza, kategorycznie że pisać i czytać nie umie.

Naczelnik piotrkowskiego wydziału śledczego Walmkwist, badany jako świadek, zeznaje o przeprowadzeniu przez niego śledztwa.

Niedzielny piąty dzień rozpraw był pełen incydentów. Zeznawał w dalszym ciągu Walmkwist, który na pytania obrońców nie chciał odpowiadać. Mówił, że Fuks chciał go przekupić i zabezpieczyć mu byt na całe życie.

Na zadane przez obrońcę Cybulskiego pytanie świadek Walmkwist nie odpowiedział i obraził obrońcę w sposób nieparlamentarny. Wówczas obrońca Kazimierz Rudnicki wyskakuje z miejsca i prosząc o zapisanie tego do protokołu mówi podniesionym głosem: „Co to jest! kto my jesteśmy! Wczoraj obraził jednego z kolegów były agent Zanger, dziś naczelnik policji! Gdzie my się znajdujemy! Proszę sąd uwolnić nas od podobnych ludzi”. Przewodniczący uspokaja obrońcę Rudnickiego. Świadek Walmkwist oświadcza, że nie znajduje potrzeby odpowiadać na pytania obrońców i grzecznie do nich się zwracać. Obrońcy gremialnie opuszczają salę. Następuje konflikt pomiędzy prokuratorem i sądem, Sąd ogłasza przerwę.

Po przerwie zeznaje w dalszym ciągu świadek Walmkwist, potępiając Fuksa i Rozentala. Rozental z ławy: „Pan mi winien pieniędzy!” Sąd zapytuje Walmkwist, czy to prawda, lecz nie otrzymuje odpowiedzi i zapisuje to do protokołu.

Oskarżony Chaim Fuks oznajmia, że go bito i że Walmkwist pod wpływem Rogowskiego zobowiązał się zgnać rodzinę Fuksów. „Psa tak nie biją jak mnie bili” zakończył Fuks.

Następnie zbadano 4 świadków, dyskонтentów z Warszawy, którzy zeznali że oskarżony Winkelhagen jest obywatelem i znany jest w Warszawie jako porządny człowiek, któryby w brudnej sprawie się nie mieszał.

(d. c. n.)

(e)

## Towarzystwo „Uczelnia”.

W ubiegłą sobotę o godzinie 8 i pół wieczorem odbyło się ogólne zebranie roczne Towarzystwa „Uczelnia”.

Po zagajeniu zebrania przez dr. J. Kolińskiego na przewodniczącego powołano adwokata przys. p. Włodzimierza Wyganowskiego, który zaprosił na asesorów pp. dr. Bogusławskiego i E. Brinkenhofa, a na sekretarza p. Więckowskiego.

Na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego członka zarządu Pawła Hertza, poczem sekretarz zarządu p. Leon Koźmiński odczytał sprawozdanie z działalności za rok ubiegły.

W sprawozdaniu tem zaznaczono, że zakłady naukowe rządowe korzystają z subwencji magistratu i tak: gimnazjum męskie pierwsze rb. 17,510; gimnazjum drugie rb. 12,500; gimnazjum żeńskie rb. 9,098; szkoła przemysłowo-rękodzielnicza rb. 25,000.

Nic dziwnego, że w takich warunkach wpisy mogą być niskie, gdy u nas subwencję w tym kierunku dać może tylko społeczeństwo.

Tymczasem deficyt w budżecie gimnazjum polskiego stale rośnie. Gdy w roku ubiegłym wynosił rb. 7,520, w roku bieżącym przewidywany jest w sumie rb. 10,980. Poważną troską zarządu jest wyszukanie środków do pokrycia niedoboru.

Przytoczone wyżej cyfry dopłat do szkół rządowych powinny zachęcić społeczeństwo do opieki i poparcia tej uczelni polskiej w Łodzi.

W roku sprawozdawczym otwarto kasę zapomogowo-oszczędnościową dla personelu nauczycielskiego, dopłata Towarzystwa do tej kasy będzie 3 proc. od pobieranej pensji, co rocznie stanowić będzie sumę rb. 1,000.

Wskutek specjalnej ofiary p. E. Heimana na instrumenty muzyczne, zorganizowano w szkole orkiestrę uczniowską.

Ze sprawozdania finansowego, które odczytał skarbnik p. Aleksander Heiman, przekonano się, że majątek „Uczelni” wynosił rb. 9,848 kop. 22. Z wpisów wpłynęło za obydwa półrocza rb. 21,331, ze składek członkowskich rb. 7,450 kop. 94; od Towarzystwa wpisów szkolnych rb. 3,320, czyli, że razem wpływy wynosiły rubli 32,101 kop. 94.

Wydatki wynosiły rb. 37,852 kop. 41. W roku sprawozdawczym „Uczelnia” dopłaciła rb. 11,562 kop. 88, czyli do każdego ucznia rb. 40 kop. 57.

Towarzystwo „Uczelnia” liczy 264 członków.

Sprawozdanie powyższe, zarówno jak i budżet na rok przyszły, przewidujący w dochodach rb. 26,930 i w wydatkach rb. 37,910—zebrani zatwierdzili.

Następnie radzono nad sposobami zasilenia funduszu „Uczelni”. Przemawiali pp. Wyganowski, Zelazowski i Czeraszkiwicz. Ten ostatni podał projekt, aby rodzice zamożniejsi przy wpisie wpłacali od siebie po rubli 10 składowi na „Uczelnia”.

Wnioski powyższe przekazane zostały do rozważenia i wykonania zarządowi.

Zebrani, w uznaniu zasług, jakie położyli dla Tow. „Uczelnia” p. Konstanty Mogilnicki i dr. Józef Koliński, którzy rzekli się piastowania nadal mandatów prezesa i wiceprezesa, wybrali na członków honorowych.

W końcu zarządzono wybory.

# Prosimy Sz. Prenumeratorów o rychłe wyrównanie należności za „Rozwój”!

Wyraz przedpłata (prenumerata) oznacza, że pieniądze powinny być wniesione z góry. Opierając się na tej zasadzie, uprzejmie prosimy o stosowanie się do powyższego warunku.

**ADMINISTRACJA.**

Do zarządu na miejsce ustępujących oraz zmarłego Pawła Hertza, wybrani zostali pp.: Teodor Finster, dr. Stefan Bogusławski, Maurycy Hertz i Józef Lewin.

Do komisji rewizyjnej weszli ponownie pp. dr. Józef Konic, Leon Gajewicz i Izidor Zand.

(a)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Spitosława. Jutro Witolda.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Jutro „Prawdziwa miłość”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Gri-gri” operetka. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro występ p. Willówny i p. Sobiszewskiego, z baletu warszawskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro og. zebr. czł. Zgrom. felczerów (Konstantynowska 5) o g. 9 wiecz.

KONCERT. Dziś w sali koncertowej (Dzielnia 18) koncert popularny Stow. gry na instrumentach historycznych.

ODCZYT. Jutro w sali koncertowej p. C. Jellenta wygłosi odczyt „O Stanisławie Wyspiańskim”. Początek o g. 9 w.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(a) **Listy terminowe.** Od czerwca poczta Łódzka wprowadziła terminową dostawę listów zwyczajnych i rekomendowanych w Łodzi. Listy nieterminowe, wyjmowane po godz. 2 po poł., wręczane są zwykle adresatom nazajutrz, gdy terminowe, za opłatą 10 kop., wyplacane są tegoż dnia i możliwie jaknajwcześniej przez woźnych telegrafu, gdyż listy takie traktowane są na równi z depeşami.

Według statystyki pocztowej, od 1 czerwca do 1 listopada r. b. wysłano około 7,000 listów terminowych. Wpływy z opłat od listów terminowych przeznaczone są na zapomogi dla urzędników pocztowych.

(—) **Waga listów.** Biura pocztowo-telegraficzne otrzymały zawiadomienie, że wobec wprowadzenia od 28 b. m. międzynarodowego sposobu obliczania wagi listów (15 gramów zamiast 1,17 łuta) należy od tej daty wagę listów wskazywać w gramach. Na żądanie publiczności, przyzwyczajonej do tego, aby waga listów była oznaczona w łutach, należy wskazywać wagę i w gramach i w łutach.

(x) **Kupony.** Z dniem 20 b. m. rozpocznie się dołączanie nowych arkuszy kuponowych do 5-procentowych listów zastawnych Tow. kred. m. Łodzi seryi 5-ej na trzecie dziesięciolecie. Dołączanie odbywać się będzie: w kasie Tow. kred. w Łodzi, w oddziale banku handlowego Łódzkiego w Warszawie i w petersburskim banku handlowym w Petersburgu. Dla dołączenia nowych arkuszy kuponowych winny być złożone listy zastawne z wyszczególnieniem numerów na osobnych deklaracjach, które otrzymywać można w pomienionych instytucjach kredytowych.

(e) **Milionowe bankructwo.** Otrzymało w Łodzi wiadomość, że wielka firma S. I. Sajafia w Błagowieszczeńsku, prowadząca swe operacje towarami manufakturowymi również i w Moskwie

zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą 4,600,000 rubli. Zaangażowana jest znacznie Łódź.

(e) **Przewóz szczeciny.** Wydział weterynaryjny piotrkowskiego rządu gubernialnego otrzymał rozporządzenie ministerium w sprawie przewozu kolejami szczeciny, według którego dozwolony jest przewóz szczeciny jedynie oczyszczonej na miejscu zakupu, szczecina zaś brudna nie może być przewożona koleją i stacya wysyłająca może kazać ją oczyścić na koszt właściciela. Szczecina zarażona zgnilizną winna być konfiskowana i zniszczona. Weterynarze punktowi otrzymali w tej mierze rozporządzenie.

(e) **Nowe rampy świńskie.** Ponieważ wyładunek świń w Sosnowcu znacznie się zwiększył i handel świńmi w powiecie będzińskim rozszerzył się w ostatnich czasach, przeto ministerium spraw wewnętrznych włączyło do rejonu sosnowieckiego stacye Dąbrowa kolei iwangrodzkiej i Będzin w.-w. i pozwoliło na wyładunek świń na tych stacyach pod nadzorem weterynarzy miejscowych.

(e) **Fabryka lin.** Rząd gubernialny piotrkowski udzielił zezwolenia p. Henrykowi Kunigowi na otwarcie fabryki lin z warunkiem, aby w fabryce urządzone zostały wodociągi.

(e) **Rozwiązanie spółki.** Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił akt, zawarty przed rejentem Sarosiekiem w Łodzi, mocą którego rozwiązana została pomiędzy p. Bolesławem Maksem i Maryanem Kurnatowskim spółka składu hurtowego nafty, śledzi i towarów kolonialnych p. f. „M. Kurnatowski”. Cały skład przeszedł na wyłączną własność p. Maryana Kurnatowskiego.

(e) **Z kasy miejskiej.** Na skutek rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego o zabezpieczeniu lokalu kas miejskich przed kradzieżą, magistrat m. Łodzi sporządził projekt wewnętrznej przeróbki lokali obydwóch kas miejskich podatkowej i patentowej. Przeróbka ta, według sporządzonego kosztorysu, pociągnie za sobą koszt około 700 rb. Projekt ten przedstawiony zostanie władzy wyższej do zatwierdzenia.

(a) **Z magistratu.** Wczoraj w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie radnych z udziałem inżynierów miejskich i policmajstra m. Łodzi, pod przewodnictwem prezydenta rz. r. st. W. Pieńkowskiego, na którym rozważano sprawę projektowanej przez p. Dobranickiego budowy domów ze sklepami oraz straganów nad kanałem Łódki, na przestrzeni od ulicy Nowomiejskiej do Wschodniej.

Ponieważ p. Dobranicki w przedstawionych planach nie uwzględnił żądań magistratu, przeto na wczorajszym posiedzeniu odmówiono p. Dobranickiemu przesłania planów do zatwierdzenia rządu gubernialnego piotrkowskiego.

(a) **Kasa pożyczkowa przy Tow. dobroczynności.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu chrześcijańskiego Tow. dobroczynności prezes pastor Gundlach uzasadnił potrzebę założenia przy Towarzystwie na podstawie § 2 ustawy kasy pożyczek bezprocentowych.

Celem kasy będzie udzielanie drobnego, krótko terminowego bezprocentowego kredytu rzemieślnikom, sklepikarzom, drobnym handlującym, dorożkarzom, straganiarkom, i t. d. Najdłuższy termin zwrotu pożyczek ogranicza się do roku jednego. Zwrot pożyczki dokonywać się w ratach. Każda pożyczka gwarantuje pożyczający i jeden lub dwóch poręczycieli, majątkowo odpowiedzialnych, lub zastaw odpowiedniej wartości. Wysokość pożyczek określa komitet. Najmniejszą pożyczkę określono na 15 rubli; największą zaś rb. 300.

Do składu komitetu organizacyjnego z ramienia zarządu powołani zostali p.p. Hertzberg, ks. J. Albrecht, Trojanowski, J. Wolanek, K. Busse i T. Ekert.

(a) **Z Tow. rozwoju fizycznego.** Zarząd Tow. zwolenników rozwoju fizycznego postanowił co soboty urządzać w lokalu przy ul. Nawrot nr. 23, wieczornice dla swych członków.

(a) **Z Koła pracow. drogi Fabryczno-Łódzkiej.** W uzupełnieniu sprawozdania z zebrania ogólnego Koła pracowników drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej nadmieniamy, że chociaż postanowiono utworzyć sklep udziałowy spożywczy, lecz bynajmniej nie zdecydowano zrywać kontraktu z p. Kneblewskim, dotychczasowym dzierżawcą, który do tego nie dał dotąd najmniejszego powodu.

Z p. Kneblewskim Koło pracowników kolejowych związane jest kontraktem do 14 lipca 1915 roku.

(a) **Z tow. „Przyszłość”.** W ubiegłą niedzielę o godz. 3 po poł. w lokalu przy ul. Konstantynowskiej № 5, odbyło się zebranie członków Tow. abstynentów „Przyszłość”; na którym p. Władysław Skawronjek wygłosił odczyt p. t. „Wychowanie narodu”, poczem załatwiono kilka spraw bieżących.

(x) **Z muzeum nauki i sztuki.** W niedzielę ubiegłą zwiedziły zbiory muzealne 144 osoby. Wczoraj młodsze klasy gimnazjum polskiego pod kierunkiem swych nauczycieli zwiedzały liczne zbiory entomologiczne świeżo wystawione w muzeum.

(h) **Z T-wa pomocy niezamożnym uczniom.** W ubiegłą niedzielę w lokalu szkoły Radwańskiego przy ulicy Zawadzkiej № 9 odbyło się ogólne zebranie Towarzystwa niesienia pomocy niezamożnym uczniom tejże uczelni.

Na przewodniczącego wybrano p. Kalusińskiego, który zaprosił na asesorów p. Przegalińską i p. Haldrowicza, a na sekretarza p. Władysława Wyrąbkowicza. Po zorganizowaniu się prezydium, p. Tomaszewski odczytał sprawozdanie.

Zarząd w roku sprawozdawczym składał się z prezesa p. Franciszka Wolskiego, wiceprezesa ks. R. Malinowskiego, pp. Hertzberga, K. Tomaszewskiego, Maryi Markiewiczowej, Zofii Józwickiej, Jana Rymkowskiego, Witolda Drozdowskiego.

Towarzystwo liczyło 95 członków. W roku sprawozdawczym przybyło 19 członków; wykreśliło się 17; dnia 1 października r.b. było członków 97.

W pierwszym półroczu prosiło o zapomogę 39 uczniów, w II półroczu 54. Przyznano ją w pierwszym półroczu 21 uczniom w ogólnej sumie 394 rb., w drugim półroczu 32 uczniom na sumę 663 rb. Razem udzielono 53 zapomog, które wyniosły 1,057 rb. Dla braku fundusów 40 podań pozostało bez uwzględnienia.

Towarzystwo wypłaciło przełożonemu szkole 720 rb.

Wzorem lat ubiegłych, dzięki ofiarności d-ra Wieliczko, który ofiarował na kolonie letnie swą willę w Zakowicach w pierwszym sezonie umieszczono tam 18, w drugim 12 uczniów. Koszt utrzymania ich wyniósł 620 rb. 84 kop.

Do zarządu wybrano pp. Maksymiliana Malinowskiego, Skrzewskiego, Drozdowskiego, Tymowską, Ławnickiego. Do komisji rewizyjnej pp. Czarneckiego, Przegalińskiego, i Kalusińskiego.

P. Gontarskiemu złożono podziękowanie za czynność.

(e) **Zebranie tapicerów.** W ubiegłą niedzielę o godz. 4 po poł. przy ulicy Nawrot nr. 23 odbyło się pod przewodnictwem asesora cechu p. Stanisława Bocheńskiego, sekretarza magistratu, w obecności starszego cechu p. Feliksa Drozdowskiego, zebranie ogólne członków zgromadzenia majstrów tapicerskich. Po przyjęciu składek członkowskich zapisano do cechu 1 ucznia, wyzwolono na czeladników pp. Ignacego Krzyżowskiego, Roberta Rollera i Zygmunta Kochanowskiego i przyjęto w poczet majstrów pp. Stanisława Korczaka i Wiktora Szymańskiego.

(a) **Ze Zgromadzenia ślusarzy.** W niedzielę, w lokalu Resursy rzemieślniczej, przy ul. Władzowskiej nr. 117, odbyło się zebranie członków Zgromadzenia czeladzi ślusarskich m. Łodzi.

Przewodniczył starszy, p. Gałuszkiewicz, w asystencji podstarszego p. Cedrowskiego. Postanowiono, poczynawszy od grudnia r. b., urządzić odczyty z zakresu mechaniki, prawa i architektury, w zastosowaniu do rzemiosła. Przyjęto ze składek członkowskich 58 rb. 60 kop.; wypłacono zapomóg trzem członkom rekrutom, udającym się na służbę wojskową. Uchwalono w dniu 8 grudnia zwołać nadzwyczajne zebranie ogólne, w celu wyboru nowego zarządu, oraz rozważenia różnych spraw. W poczet członków Zgromadzenia przyjęto pp.: Marka Krawczyka, Franciszka Góreckiego, Fr. Dratwickiego, D. Nitschkego, E. Forbacha, Wł. Lisowskiego, M. Miarka, A. Bładela, M. Kłapa i A. Jelińskiego.

(x) **Tow. krzewienia oświaty** zawiadamia, że w niedzielę 16 b. m. o godz. 4 po południu w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 11, p. dr. Zofia Garlicka wygłosi odczyt p. t. „Hygiena codziennego życia”. Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(x) **Odczyt o Wyspiańskim.** Jutro w środę o godz. 8 i pół wiecz. w sali koncertowej odbędzie się pierwszy odczyt głośnego prelegenta p. Cezarego Jellenty, o Stanisławie Wyspiańskim. Znakomity i nieporównany mówca, jakim jest p. Jellenta, da słuchaczom krytyczną ocenę wszystkich dzieł Wyspiańskiego oraz przedstawi obraz odnowiciela dramatu jakim był bezsprzecznie Wyspiański. Jak było do przewidzenia popyt na bilety jest znaczny.

Niewielka ilość pozostałych jest do nabycia w „Czytelnicy Nowości” przy ul. Dzielnej nr. 16.

(e) **Szwalnica przy ochronie „Miłosierdzie”.** Przy nowootwartej ochronie Tow. „Miłosierdzie” na Bałutach przy ul. Chłodnej nr. 6, p. Aleksandra Gabler otworzyła szwalnię dla dziewcząt starszych.

Zapisy przyjmuje codziennie zarządzająca szwalnią. Opłata dla uczących się wynosi 1 rb. miesięcznie.

(a) **Zmiany służbowe.** Pomocnik prokuratora sądu okręgowego piotrkowskiego p. Wojnow mianowany został prokuratorem sądu okręgowego w Symferopolu a na miejsce jego mianowano pomocnika prokuratora sądu okręgowego kazańskiego.

(x) **„Vistula”.** W Mitweidzie w Saksonii przy politechnice tamtejszej od lat 35 istnieje Towarzystwo techników polskich, które powstało pod nazwą „Ognisko” a później przyjęło nazwę „Vistula”. Z towarzystwem tem połączyło się drugie towarzystwo pokrewne „Urania”. Oba towarzystwa mają na celu niesienie pomocy uboższemu kolegom, są przytem dla kształcącej się tam młodzieży polskiej ostoją i podtrzymaniem ducha narodowego a zarazem ochroną przed zgubnymi wpływami otoczenia.

Połączone towarzystwa istniejące pod wspólną nazwą „Vistula” czerpią dochody swoje jedynie ze składek członkowskich. Byłyby one wystarczającymi, gdyby wszyscy dawniejsi koledzy dziś zajmujący już nieraz dobrze płatne stanowiska pamiętali o swoich zobowiązaniach. Niestety tak nie jest. Zarząd „Vistuli” wzywa zatem zalegających w realizacji ich zobowiązań by od 15 listopada roku b. uregulowali je, gdyż po upływie tego terminu nazwiska ich będą ogłoszone w piśmie.

(x) **Z aury.** Od kilku dni temperatura spadała coraz bardziej, trzymając się jednak powyżej zera. Niebo przeważnie było zachmurzone; wczoraj i onegdaj pokraplał deszczyk. Dopiero wczoraj ku wieczorowi niebo wypogodziło się, mrugało ku nam gwiazdkami, powietrze było spokojne, a zapewne i suche, gdyż dymy fabryczne jak wysokie słupy sterczący nad kominami. Wszystko to zapowiadało mroziak. Jakoż dzisiejszego ranka dachy długo były ubielone, zanim słońce, wznosząc się leniwie, stopiło szron. Wiatr średniej siły wiał od strony południowej.

(n) **Z cyrku.** Wczoraj po raz pierwszy zaprezentowali się publiczności łódzkiej słynni bułgarscy cyklisty pp. Jefimowy. Debutanci demonstrowali nadzwyczaj trudną i zarazem niebezpieczną jazdę w specjalnie zbudowanym koszu, zyskując hojne oklaski. Jak i poprzednio, „clou” programu stanowią nieustraszeni japońscy akrobaci pod kierunkiem p. Jamada-Sana, wykonywujący tak zw. „krzyż śmierci”, czyli śmiertelny skok z kopuły cyrku głową na dół. Produkcje

japońskiej trupy są niezwykle ciekawe i zasługują na szczególne wyróżnienie. Widownia cyrkowa była wczoraj wypełniona po same brzegi.

(a) **Uchyłony wyrok.** Przed kilku miesiącami sąd okręgowy piotrkowski, rozważywszy sprawę Franciszki Lewandowskiej, oskarżonej o uduszenie własnego kilkutygodniowego dziecka, wydał wyrok, skazujący podsadną na pozbawienie wszystkich praw stanu i 12 lat ciężkich robót.

Skazana zaapelowała do warszawskiej izby sądowej, która zmieniła kwalifikację przestępstwa i uchyliwszy wyrok I-ej instancji, uwolniła Lewandowską od wszelkiej odpowiedzialności, motywując tem, że jak zeznali świadkowie, matka nie udusiła dziecka, lecz śmierć jego nastąpiła skutkiem zbytniego otulenia pledem, tamującym oddychanie.

(h) **Pożary.** Dzisiaj w nocy o godz. 1 zawezwano straż ogniową na ul. Trębącką nr. 15, gdzie od pieca zapaliła się ściana. Ogień w zarodku ugasiły I oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejska.

Ponownie wezwano pomocy straży o godz. 4 rano do składu K. Scheiblera przy ul. Piotrkowskiej nr. 39, skąd dobywały się kłęby dymu.

Po 2-godzinnej pracy udało się ogień ugasić. Straty są dość poważne.

(p) **Ciężki wypadek.** Wczoraj na Placu Koscielnym, na Starem Mieście, Jan Jędruszczyk, konduktor tramwajowy, lat 58, ściśnięty wagonami, odniósł złamanie prawego przedramienia, oraz rany głowy i twarzy.

Po nałożeniu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnym przy ul. Średniej nr. 24 usiłowała wczoraj otruć się karbolem N. K., szwaczka, lat 17. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia. Przyczyna tego rozpaczliwego kroku nieznana.

(a) **Napady.** Na ul. Brzezińskiej kilku ludzi napadło na Grzegorza Józwiaka, Andrzeja Sobczyńskiego, Karola Kleina, Mordkę Gleifelera i Alojzego Leiznera i zadali im lekkie rany nożowe. Sprawcy zajęcia i rozprawy nożowej: Stanisław Matuszewski, Tadeusz Krawczyk i Władysław Szwedzki zostali aresztowani.

— Na ul. Długiej około domu nr. 11, nieznanymi ludźmi napadli na 32-letnią Maryannę Hoszczyńską i zadali jej lekkie rany nożem. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

\*

(a) **Z Chojen.** Towarzystwo szerzenia oświaty imienia Henryka Sienkiewicza, uzyskało pozwolenie na otwarcie czytelnicy i biblioteki. Uroczyste otwarcie i poświęcenie lokalu przy ulicy Rzgowskiej № 76, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

W tymże dniu, o godz. 3 po południu odbędzie się w kinematografie „Czary” drugi odczyt i koncert popularny. Wejście oznaczono na kop. 15 i 20.

(a) **Odczyt w Zgierz.** W niedzielę przyszłą adw. przys. Eug. Sokołowski wygłosi w sali „Lutni” w Zgierzu odczyt pod tyt. „Szczęśliwa Anglia”.

(a) **Z Łagiewnik.** Na ostatnim niedzielnym zebraniu parafialnym w Łagiewnikach przyjęto przeprowadzone w sezonie ubiegłym roboty około pokrycia blachą cynkową dachu nad kaplicą Matki Boskiej Częstochowskiej, poczem postanowiono zburzyć starą i walącą się już wieżę na wielkim kościele, a na jej miejscu pobudować nową, wyższą. Koszt budowy wyniesie z górą 3,000 rb.

W końcu zebrania uchwalono poczynić starania u władz duchownych i świeckich o utworzenie w Łagiewnikach, stanowiących dziś filię parafii zgierskiej, parafii samodzielnej.

Do zajęcia się tą sprawą powołano komitet, w skład którego weszli: ks. Józef Borensztedt, proboszcz miejscowy oraz parafianie: Tomasz Walczewski, Kacper Żurek, Franciszek Budziarski i Franciszek Józwiak.

\*

(Telefonem z Warszawy).

**Loterya.** Dziś, jako w 2 dniu ciągnięcia 4-ej klasy 201-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

Rb. 10,000 № 347.

Rb. 1,500 № 18871.

Rb. 1,000 № 581.

Rb. 300 №№: 1346, 1445, 2836, 4880, 5304, 9122, 9318, 18886, 23002.

\*

## S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś, we wtorek wskutek podwójnych prób ze sztuk przygotowywanych dla występów gościnnych wielkiego artysty warsz. teatrów rządowych pana Mieczysława Frenkla, przedstawienia nie będzie.

— W środę „Prawdziwa miłość” R. Bracco.

— W czwartek pierwszy występ p. Mieczysława Frenkla. Odegrana będzie komedia współczesna pp. Savoir i Picard p. t. „Byle świat zażdziwić”. Udział przyjmuje cały zespół teatru Polskiego.

## Zjazd śpiewaków we Lwowie.

Wielki południowy festywal w teatrze miejskim we Lwowie doznał ogromnego powodzenia. Na estradzie stanęło przeszło 900 śpiewaków. Maszyńskiego i chóry witano owacyjnie. Po występie lutnistów warszawskich, prezes komitetu zjazdowego, Talk, w otoczeniu prezesów galicyjskich Towarzystw muzycznych, przemówił w imieniu zjazdu, doręczył wieńce srebrne Kaczyńskiemu i Maszyńskiemu. Następnie wieńce wawrzynowe doęczył lwowski chór akademicki Maszyńskiemu, a „Lutnia” lwowska „Lutnia” warszawskiej. Lutnia warszawska wykonała po mistrzowsku trzy utwory. Zakończono koncert odśpiewaniem przez chóry połączone „Bogarodzicy” Jareckiego.

Po południu odbyły się obrady zjazdu, na których uchwalono założenie Związku muzyków i śpiewaków polskich z siedzibą we Lwowie. Na wniosek Kaczyńskiego uchwalono en bloc statuty, oraz że następny zjazd odbędzie się w r. 1915 w Krakowie.

Wieczorem odbył się na cześć gości raut w sali ratuszowej.

Na zjazd nadesłano kilkadziesiąt depesz ze wszystkich ziem polskich.

## Proces Bejlisa.

(Dokończenie)

Pytania postawione sędziom przysięgłym.

Sąd po naradzie postawił przysięgłym dwa pytania:

1) Czy dowiedziono, że 25 marca 1911 roku w Kijowie na Łukjanówce, przy ulicy Wierchniejurkowskiej, w jednym z pomieszczeń cegielni należącej do żydowskiego szpitala chirurgicznego a zarządzanej przez kupca Markusa syna Jonasza Zajcewa, 13-letniemu chłopcu Andrzejowi Juszczyńskiemu, po zatkaniu ust zadano narzędziem kłującym rany w ciemie, potylicę i skroń, oraz rany na szyi, którym towarzyszyło poranienie żyły mózgowej, arteryi lewej skroni i żyły szyi, których wynikiem był obfity upływ krwi, a następnie, gdy z Juszczyńskiego wyciekła krew w ilości do 5 szklanek, zadano mu znowu rany, tem samym narzędziem, w tułów, sprawiając poranienie płuc, wątroby, prawej nerki i serca, w które wymierzone były ostatnie ciosy, które to rany w ogólnej liczbie 47, sprawiwszy bolesne męczarnie Juszczyńskiemu, wywołały prawie zupełne pozbawienie ciała krwi i śmierć jego.

2) Jeżeli fakt, opisany w pierwszym pytaniu jest dowiedziony, to czy winien jest podsądny mieszczanin z m. Wasilkowa, gub. kijowskiej Menuchil Mendel syn Tewja Bejlis, mający 39 lat, tego, że zawczasu obmyślwszy i porozumiewawszy się z innymi nieujawnionymi na śledztwie osobami, z pobudek zabobonności religijnej, co do pozbawienia życia chłopca Andrzeja Juszczyńskiego, 13 lat, dnia 25 marca 1911 roku w Kijowie na Łukjanówce na ulicy Wierchniejurkowskiej, w cegielni, należącej do żydowskiego szpitala chirurgicznego, zarządzanej przez kupca Marka syna Jana Zajcewa, on, podsądny, w celu urzeczywistnienia tego zamysłu, chwycił znajdującego się tam Juszczyńskiego i zawłókł go do jednego z pomieszczeń cegielni, gdzie następnie, osoby, które się z nim, podsądnym, wcześniej zmówiły w sprawie pozbawienia Juszczyńskiego życia, a nieujawnione przez śledz-

two. z jego, Bejlisa, wiedzą i zgodą, zatkały Juszczyńskiemu usta i zadały narzędziem kłującym w ciemię, potylicę i skroń rany, które wywołały zranienie żyły mózgowej, arterii lewej skroni, żyły szyi, a wskutek tego obfity wylew krwi, a następnie, gdy z Juszczyńskiego wyciekła krew w ilości do pięciu szklanek, znowu zadano mu, temże narzędziem rany w tułów, wywołujące poranienie płuc, wątroby, prawej nerki wreszcie serca, w które wymierzone były ostatnie ciosy, a które to rany, w ogólnej liczbie 47, sprawiwszy bolesne męczarnie Juszczyńskiemu, wywołały w końcu prawie zupełne pozabawienie ciała krwi i śmierć?

#### Werdykt przysięgłych.

O godz. 5 min. 45 po poł. przysięgli wychodzą z pokoju narad. Wśród głębokiej ciszy starosta ogłasza werdykt, odpowiadając na pytanie I-e:

„Tak, dowiedzione“.

a na pytanie II-e:

„Nie, nie jest winien“.

Bejlis osuwa się na ławę. Otaczają go konwojowi i podają mu wodę.

#### Wyrok.

Sąd wychodzi do pokoju narad, a następnie o godzinie 7 wiecz. wchodzi prezes i odczytuje decyzję oraz oświadcza Bejlisowi, że wolny jest od sądu i śledztwa.

Konwojowi chowają szable do pochew. Posiedzenie zamknięto.

## TELEGRAMY.

#### Otwarcie Rady państwa.

PETERSBURG, 10 listopada (P.) Dn. 14 b. m. rozpoczynają się posiedzeniu Rady państwa.

#### Kokowcow w Berlinie.

BERLIN, 10 listopada (wł.) Prezes ministrów rosyjskich, Kokowcow, w podróży powrotnej z Paryża do Petersburga—jak stwierdzają urzędowo,—wstąpił na dwa dni do Berlina, gdzie z niemieckimi mężami stanu omówi szereg ważnych kwestyj politycznych. Bethman-Holweg ma wydać na cześć Kokowcowa uroczysty obiad.

#### Polacy i rusini.

WIEDEN, 10 listopada (wł.) We środę rozpoczynają się tutaj nowe rokowania polsko-ruski.

#### Zniesienie moratorium.

BIAŁOGROD, 10 listopada (wł.) Skupczyna przyjęła w ostatnim czytaniu 79 gł. przeciw 19, projekt zniesienia moratorium. Regulowanie weksli rozpocznie się 30 stycznia.

#### Podatki tureckie.

KONSTANTYNOPOL, 10 listopada (wł.) Rada ministrów postanowiła przedłużyć na lat 10 pobieranie nadzwyczajnego podatku wojennego, wprowadzonego w r. z. Dochody z tego podatku przeznaczone będą na wzmocnienie floty.

#### Floty wojenne na morzu Śródziemnym.

PARYŻ, 10 listopada (wł.) Wzmagać się koncentracja floty na morzu Śródziemnym zaczęła budzić w prasie tutejszej obawy. Prócz Francji i Anglii, wysłały tam silną eskadę, złożoną z kilku największych dreadnoughtów, Niemcy, a również i Włochy zamierzają skoncentrować kilka wielkich okrętów.

#### Bezczelna mowa pruskiego oficera.

STRASBURG, 10 listopada (wł.) W Saverne porucznik, Fortener, wygłosił podczas zaprzysięgania rekrutów mowę, w której zaznaczył, że każdy żołnierz, który zamorduje jednego alzaczyka, otrzyma 10 marek. Gdy słowa te rozeszły się po mieście, przed koszarami zebrał się tłum i przybrał groźną postawę. Porucznika, pod osłoną konwoju, uprowadzono w bezpieczne miejsce. Awantury trwały do późnej nocy.

#### Katastrofa okrętowa.

BERLIN, 10 listopada (wł.) Niemiecki parowiec „Rhenania“, wiozący 600 żołnierzy do Dar-el-Salaham, nadesłał telegram iskrowy, wy-

#### WSPOMNIENIE.

W dniu 9 listopada o g. 11 przed połud., po długich cierpieniach, zmarł nasz drogi przyjaciel

s. † p.

## FRANCISZEK MICHAŁOWICZ.

W zmarłym straciliśmy wiernego kolegę, pamięć o którym na zawsze zachowamy.  
3876 Majstrowie przędzalni Akc. T-wa Wyrobów bawełn. Karola Scheiblera.

wający pomocy. Telegram zawiera tylko trzy litery: S. S. S., to znaczy, że grozi wielkie niebezpieczeństwo. Szczegółów brak. Przypuszczają, że parowiec zaskoczyła burza.

#### Strajk pocztowy.

LONDYN, 10 listopada (wł.) Na wczorajszym zgromadzeniu urzędników pocztowych zapowiedziano ogłoszenie strajku generalnego, któryby rozpoczął się około Bożego Narodzenia, o ile rząd nie spełni obietnicy podwyższenia płacy urzędnikom pocztowym.

### Z ostatniej chwili.

#### Optymista.

Lwów, 11 listopada, (wł.) Korytowski ma jeszcze nadzieję zażegnania niebezpieczeństwa rozbicia rokowań i odbywa w tym celu szereg konferencji ze stronnictwami antyblokowemi. Konferował już z Szeptyckim, Głębińskim, Lewickim i Teodorowiczem.

#### Zwołanie delegacji.

Wiedeń, 11 listopada. (wł.) Jak obecnie donoszą pisma wiedeńskie, całkowita sesja delegacji będzie zwołana na luty lub marzec r. p. do Budapesztu. Zajmie się ona ułożeniem budżetu na rok 1914/5. Obecna sesja potrwa 4 tygodnie i poświęcona będzie omówieniu budżetu na pierwsze półrocze r. p.

#### Wybory do skupczyny.

Sofia, 11 listopada. (wł.) Wczorajsze wybory do skupczyny w okręgach ziemskich dały znaczną przewagę głosów rządowych, aczkolwiek szczegółowy wynik nie jest jeszcze znany. Charakterystycznym jest, że stronnicy polityki rosyjskiej, jak partii Geszowa i Danewa nie otrzymali ani jednego głosu.

#### Stanowisko mocarstw.

Rzym, 11 listopada. (wł.) Trójprzymierze i trójporozumienie skłonne są udzielić Grecji, w myśl propozycji Anglii, pewnych koncesyj, jeśli natychmiast wycofa swoje wojska z Albanii. Jednakże trójprzymierze zgadza się tylko na takie koncesje, które nie uszczuplą ani na jotę terytorium Albanii, określonego przez konferencję ambasadorów w Londynie.

#### Budowa nowych kolei.

Medyolan, 11 listopada. (wł.) Syndykat banków austriackich zamierza pobudować w Azji Mniejszej szereg linii kolejowych i podjąć eksploatację kopalni w Cylicyi. Rząd turecki udzielił już syndykatowi potrzebnych koncesyj.

#### Zbrojenie Francji.

Paryż, 11 listopada. (wł.) W uzasadnieniu projektu ustawy o powiększeniu armii minister Etienne, który chce utworzyć obecnie 21-szy korpus armii, podnosi także konieczność ukonstytuowania dwóch dalszych korpusów, 7-go i 20.

#### Dalsze demonstracje.

Strassburg, 11 listopada (wł.) Wczoraj przed wieczorem przyszło do nowych demonstracji i awantur w Saverne, skierowanych przeciwko porucznikowi pruskiemu Forstenerowi, który obraził ludność alzaczką.

Kilkotysięczny tłum zgromadził się przed

koszarami i oczekiwał ukazania się Forstenera. Gwizdano, wznoszono ironiczne i obelżywe okrzyki, puszczano fajerwerki i rakiety. Koło godziny 9 wieczorem nadbiegła żandarmeryja i usiłowała rozpedzić tłum, skoro jednak usiłowania pokojowego rozwiązania demonstracji pozostały bez skutku, żandarmi dobyli białej broni i rozpoczęli szarżę. Tłum pierzchnął. Dokonano licznych aresztowań. Kilku rannych. Po pewnym czasie tłum usiłował zgromadzić się pod mieszkaniem Forstenera, lecz żandarmeryja przewidziała ten zamiar i dość wcześnie zapobiegła nowym ekscesom.

#### Zjazd katolików.

Budapeszt, 11 listopada. (wł.) Otwarto tu zjazd krajowy katolików, który otworzył hrabia Zichy.

#### Przyrost zakonników.

Bruksela, 11 listopada. (wł.) Świeżo ogłoszona statystyka wykazuje, że w całej Belgii było w 1910 roku 3,607 klasztorów, zamieszkałych przez 58,351 mnichów. W porównaniu do roku 1910 liczba mnichów wzrosła o 60 proc., tak, że na 28 mieszkańców Belgii przypada jeden mnich.

#### Mulej Hafid w niewoli.

Paryż, 11 listopada. (wł.) „Journal“ donosi z Tangeru, że sułtan Mulej Hafid, który udał się w podróż do Mekki i Medyny, został pochwyciony przez beduinów i znajduje się w niewoli.

#### Strajk na uniwersytecie.

Praga, 11 listopada. (wł.) Słuchacze fakultetów czeskich zastrajkowali. Powodem jest oplakany stan budowli uniwersyteckich. Strajk potrwa do środy.

#### Strajk hinduskich robotników.

Kapstadt, 11 listopada. (wł.) Wzburzenie pomiędzy strajkującymi robotnikami hinduskimi trwa w dalszym ciągu. W kopalniach Natalu strajkuje jeszcze 4.000 robotników azyatyckich. 3.000 hindusów rozwiązało kontrakty i pod przewodnictwem Andiego przekroczyli granicę Transwalu, udając się do Jolanisburga, lecz tu ich zatrzymano i odstawiono pociągami nadzwyczajnymi do miejsca pracy. 500 przywódców aresztowano. Powodem strajku hindusów jest nieuwzględnienie ich żądania, aby podatek 3-funtowy, obowiązujący robotników azyatyckich, został zniesiony.

#### Szkoła Tańców

## ST. ZABORSKIEGO

DZIELNA 31, I-e piętro.

rozpocznie NOWY KURS około 15 b. m.

TANGO Zapisy przyjmuje: TANGO do godz. 6-ej po poł. Piotrkowska 97 w zakł. fotogr. wieczorem na miejscu, Dzielna 31, I-e piętro. 5774

#### Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska 46 89. Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2589



Sensacyja!

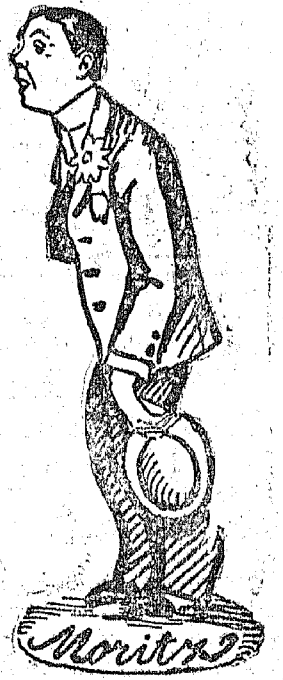
# OPERA W CASINIE.

Sensacyja!

# „HALKA”

Wielka opera  
**ST. MONIUSZKI**

w 3 aktach na filmie w wykonaniu najlepszych artystów warszawskich teatrów rządowych z p. **Leszczyńskim** i panną **Starską** w głównych rolach. ...



prócz tego: **dwa wielkie dramaty amerykańskie** w wykonaniu najlepszych artystów teatrów nowojorskich. - **Nad program:** **Wspaniała komedia z ulubieńcem Sz. Publiczności PRENSEM** w głównej roli. —

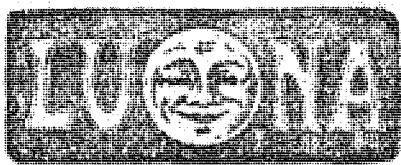
Program trwa przeszło 3 godziny.

3655

GENY ZWYCZAJNE.

TEATR

3657



# KLUCZE SZCZĘŚCIA

Od dziś demonstrowana będzie

## 2-ga EPOKA

olbrzymiego arcydzieła

**A. Werbickiej**

II epoka składa się z sześciu części (3000 metrów długości) i stanowi sobą całość. Początek przedstawień o g. 6 8 i 10 włącz. Ceny miejsc od 40 kop. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.



**M. Kołodziejski**

3 Andrzeja 3

poleca na sezon  
**Bieliznę trykotową  
wełnianą i półwełn.**

damską, męską i dziecięcą.  
Swetry. Sukienki. Kapturki.  
Pończochy. Skarpetki.  
Rękawiczki.

**KALOSZE. PARASOLE.  
KRAWATY**

najmodniejsze desenie i kolory nadeszły.

300 sztuk jesionów alejowych 6-cio letnich za setkę 40 rb. 200 sztuk klonów alejowych 6-cio letnich za setkę 45 rb, w mniejszych ilościach dolicza się 10 proc. 60 sztuk tuji po 50 kop. za sztukę, krzewy parkowe i świerki po cenach przystępnych są do nabycia Dom. Krużów p. Łódź, skrzynka 593. 3840

**Dr. med. Bolesław Kon**

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62.  
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649  
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

**Dr. L. PRYBULSKI**

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.  
Specjalność sypillis choroby skórno, włosów, (kosmetyka lekarska), wenero-  
moczopłowa i niemocy płciowej Leczenie  
sypillis salvars. Ehrlich-Hata, 806 i 914  
(wśródzylne). Godziny przyjęć: od 8-1  
i od 4-9, dla pan od 5-6. Dla pań  
osobna poczekalnia. 2772

**Dr. Jelnicki**

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych  
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.  
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, pa-  
nie 4-5. 1180

**Dr. med. Leyberg**

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Go dziny przyjęć: 10-1 i 6-8  
Dla pań 5-8, Poczekalnia oddziel-  
na. W niedziele od 8-1-ej.  
Krótka 5, telef. 26-50. 1837

**100 wieprzy  
TUCZNYCH** 3645

300-550-cio funtowych ma do  
sprzedania **Dom Brudzyń** st.  
poczt. telegraf i telef. **Turek**.

Niniejszem zawiadamiam iż w dniu w dniu 8-ym listo-  
pada została rozwiązana  
współka pomiędzy **Anto-  
nim Platzem** i **Sobańskim**  
weksli bez mojego podpisu  
akceptować nie będę.

3838 **Antoni Platz**

**Dr. S. Kantor**

Sp. chorób wenerycznych i skór.  
Piotrkowska № 144 (róg  
Ewangelickiej) Telef. 19-41.

Gabinet roentgenowski (prze-  
świetlenie i fotografowanie). —  
Światłolecznicy (choroby wło-  
sów) i elektroterapeutyczny (nie-  
moc płciowa). Godziny przyjęć:  
8-2 r. i 5-9 pp. Dla pań osob-  
na poczekalnia. 3469

**Dr. Mittelstaedt**

**Mikołajewska 67.**  
Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6  
pół. po poł. w niedzielę i święta:  
tylko rano od 8-10

**Dr. med. Fr. Zaluski**

b. asystent Uniwersytetu Jagiell.  
i ordynator szpitala św. Tadeu-  
sza w Wyrozebach ordynuje w  
Lutomiersku. 3582

**Dr. H. Sadowski**

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętr-  
nymi (spec. żołądka i kiszki).  
Codziennie od 10-11 rano i od 4  
o 6 po poł. Telef 23-10. 2532

## 4 pokoje

z kuchnią balkonem na  
1-em piętrze front do wy-  
najęcia od 1 stycznia 1914 r.  
**Ul. Spacerowa № 41,**  
(Promenada). 3623

**Resztki**

hurtowo i detalicznie na kosty-  
my damskie i garnitury męskie,  
oraz skóry angielskie. Ceny przy-  
stępne. **Juljusza 16 m. 3, S. Pa-  
cuszka.** 5812

W zakładzie **Freblowskim**

**W. Lipskiej**

ul. Widzewska № 82

(dawniej Piotrkowska № 105).  
Zajęcia rozpoczęte. Zapisy co-  
dzienne. 3124

— Egzystująca od lat 22 —

**Pracownia haftów  
i znaczenia bielizny**

**B. MAZURKIEWICZOWEJ**

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzednia ofiyna, 2 piętro.

— Przyjmuje się uczennice. —

**Felczer Kaszyński**

po długoletniej praktyce w **Bus-  
ku** zamieszkał w Łodzi, ul. Ale-  
ksandrowska Nr. 37. **Choroby  
weneryczne i skórne** (fryk-  
cye i masaż). Przyjmuje codzien-  
nie. 5856

**Dr. Jan Cywiński**  
akuszer.

**Piotrkowska № 192**

Przyjmuje od 4-6 po poł. 3482

Dr. Leon Wacław

**Olszewski**

Choroby wewnętrzne, żołądka i  
kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje  
do 10 r. i od 4-6 po poł. 3039

